GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 22.

We Srodę Dnia 16. Marca 1803.

Arcy Xżę Jmć Józef, Palatyn Węgierski, przeieżdzaiąc do Petersburga, przybył tu d. 11 t. m. wieczorem. Stanął w mieszkaniu JW. Gubernatora hrabi Trautmansdorf. Zabawił tu przez dzień 12, a nazaiutrz zrana puścił się w dalszą podroż. Z powodu iego przybycia JW. Gubernator dawał u siebie d. 12 obiad i schadzkę.

Z Wiednia d. 9. Marca.

J. C. K. M. raczył hrabiego Florimunda de Mercy godnością aktualnego C. K. podkomorzego nayłaskawiey zaszczycić.

D. 7 t. m. nastąpiło tu uroczyste pasowanie Arcy Xcia Jmć Maxymiliana na rycerza zakonu niemieckiego. Arcy Xżę Jmć Karol, iako mistrz tego zakonu, zwołał na ten koniec wedle przepisow kapitułę. Nowy rycerz odebrał pasowanie od kraiowego kommandora hrabiego Zinzendorfa. Przysięgę odbierali od niego Xżęta Kolloredo Mannsfeld i Starhemberg. Uroczystość tę zaszczycili obecnością swoią Arcy Xżęta Antoni, Jan, Rainier, Ludwik, Rudolf, rodzice i brat nowego rycerza. Po skończoney kapitule dał Arcy Xżę Jmć Karol tego dnia wielki obiad.

Dla urządzenia prowincyalnych jeneralnych kommend stosownie do zaszłych odmian w naywyższey radzie woyskowey, aby te skroconą drogą odpowiadały urządzeniu naywyższey rady woyskowey, wydał Arcy Xżę Jmć Karol, iako minister woyny, czwarty przepis. Podług niego rożne urzędy woyskowe po prowincyach oddane są teraz pod moc kommenderuiącego jenerała, i dla pomocy dodani muszą iako referenci: do spraw woyskowych jeneralny adiutant, do politycznych interessow woyskowy sekretarz, do ekonomicznych woyskowy kommissarz, a do sądownictwa auditor. Stosunki pomiędzy niemi i ich obowiązki są przepisane. Na ten koniec mianowani są jeneralnemi adiutantami: do Czech: nadliczbowy podpółkownik Jan Beloute Walters, od regimentu lekkiey iazdy Rosenberga; do Austryi: nadliczbowy major Karol Steininger od regimentu Wirtemberga piechoty; do Węgier: podpółkownik Fryderyk baron Ollenhausen od Wirtemberga dragonii; do Morawii: podpółkownik Jakób Kutschera, od piechoty Oliwier Wallis; do wewnętrzney Austryi: podpółkownik baron Wimpfen, od piechoty Gyulaia; do Włoch: podpółkownik kawaler Bruch, od piechoty Nadasdego; do wschodniey Galicyi: major Zechmeister od lekkiey iazdy Hohenzolera;

do Zachodniey Galicyi: major Giffing, od piechoty Modena; do Siedmiogrodzkiey ziemi: major Lenk, od 2go Wołoskiego regimentu. Procz tego są mianowani niektórzy woyskowi kommissarze i t. d.

Z Ołomuńca d. 1. Marca.

Noc dzisieysza była dla nas nayokropnieysza. Wczoray przez cały dzień naymocnieyszy dął wicher, a w wieczor około godziny 6 uderzył pierun, lecz nie było wiadomo gdzie, aż po godzinie 10 gdy dano znak ognia, dowiedzieliśmy się iż w wieżą katedry uderzył. Z podgałki wylatowały iskry, które po nieiakiey chwili ustały, i każdy rozumiał, że sam ogień się ugasił. Tymczasem o godzinie 3 zrana znowu uderzono na gwałt i więcey się iskier zaczęło pokazywać. Dla wysokości wieży nie można było dadź skutecznego ratunku; iskry się co raz bardziey pomnażały, aż nakoniec około godziny 8 spadła kopuła, ogień wybuchnął płomieniem i bardziey się rozszerzył. Około godziny 10 zapadła się wieża; na ow czas zaięły się pobliskie dwie wieże, z których iedna po drugiey się zawalała aż do godziny 12 i dzwony się potopiły. Srednia wieża, w którey znayduie się wielki dzwon 358 centnarow ważący, rownie iak dach kościoła zostały iednak przy nayw iększym staraniu uratowane. Ogień zaledwo samem wieczorem zupełnie ugaszony został, a zdziałaną szkodę rachuią do 30,000 ryń.

Z Moguncyi d. 27. Lutego.

Tuteysze towarzystwo umieiętności i kunsztow zatrudnia się planem wystawienia pomnika swemu ziomkowi Guttenbergowi wynalascy druku.

Biskup Trewirski, Manai, oświadczył prefektowi departamentu Sary, iż każdy kościoł nie potrzebuie iak iednego dzwonu, reszta powinna bydź oddana do rozrządzenia dyrekcyi dóbr narodowych. Za powod do tego przytoczył, iż przeznaczenie dzwonow nie iest insze, iak zwoływanie ludu na modlitwę, a przez wielość ich pomnaża się przepych, którego świętość religii wcale nie potrzebuie.

Z Hamburga d. 21. Lutego.

Od dnia 16 b. m. port Kuxhawen wolny iest od lodow, i żegluga przywroconą została.

Tytuł Wielkiego Xięcia Finlandyi dany przez Króla Jmć Szwedzkiego świeżo narodzonemu swemu synowi, i ukaz Imperatora Jmc Rossyyskiego, który wkrótce potem pokazał się, przez który Monarcha ten nakazuie aby gubernia Wyborska wzięła imie Finlandskiey, były powodem do czynney korrespondencyi miedzy temi dwoma dworami i podług ostatnich listow z Stokolmu oczekiwano tam z wielką niecierpliwością gońca rossyyskiego, którego wpodroży lody zatrzymały.

Z Medyolanu d. 17. Lutego.

Dopiero dnia dzisieyszego przybył goniec z Włoch południowych, który ieszcze d. 11 powinien tu był stanąć; pośpiech iego wstrzymały śniegi i lody okrywaiące nasze płaszczyzny i góry w tak nadzwyczaynym sposobie, że ludzie starzy nie pamiętaią podobnego przykładu we Włoszech. Przez tego gońca dowiedzieliśmy się pomiędzy innemi, iż Król Jmć Etruski wydał Edykt dodatkowy do edyktu wydanego pod d. 15 Kwietnia r. p. względem cenzury xiąg, i że Król Jmć Neapolitański wydał rozkaz zakazuiący pod naysurowszemi karami noszenia mundurow i ozdob woyskowych używanych pod czas ostatnich zamieszek gdy mieszkańcy tego królestwa zgromadzili się w masie dla bronienia tronu, a które teraz niesłużą tylko do ziednania sobie bezkarności i zasłonienia się przed trybunałami i surowością ustaw,

Z Auszpurga d. 22. Lutego.

Trzech iuż poczt z Włoch nie odebraliśmy; zdaie się, że wielość śniegu spadłego w tym kraiu przeszkodziła ich przybyciu.

Dowiaduiemy się z Korfu pod d. 6 Stycznia, że agent francuzki ob. Romieu doniosł rządowi Rzepltey siedmiu wysp, że pierwszy konsul pod szczególnieyszą swoią opiekę bierze wszystkich mieszkańcow tych wysp katolikow. Też listy dodaią, iż potem oświadczeniu po wszystkich kościołach katolickich w tey Rzepltey publiczne nabożeństwo za pomyślnośc pierwszego konsula odprawione będzie.

Oto iest list który ob. Romieu pisał do jeneralnego wikaryusza kościoła katolickiego na wyspie Korfu uwiadomiaiąc go o uczuciach pierwszego konsula w tym względzie: " Mości Xięże Wikaryuszu Jeneralny! Pospieszam z naywiększym ukontentowaniem donieść WPanu, że od rządu mego wyraźny odebrałem rozkaz przyiąć wyznanie Kościoła Łacińskiego w kraiach Rzepltey siedmiu wysp pod szczególnieyszą opiekę rządu francuzkiego, oczym doniosłem iuż prezydentowi senatu. Ten dowod dobrey chęci rządu francuzkiego dla kościoła katolickiego nie może bydź tylko mocnym powodem dla wiernych tego wyznania do czynienia codziennie naygorętszych modłów za pomyślność Rzepltey francuzkiey i zachowanie życia iey konsulow, iak to dzieie się we Francyi. Mam honor &c.

Podpisano *Romieu.*

Z Paryża d. 23. Lutego.

Po otworzeniu onegday posiedzeń ciała prawodawczego i onych zagaieniu przez 3 radcow stanu, weszło do sali trzech innych radcow Muraire, Bruix i Gally iako mowcy rządowi. Muraire czytał imieniem pierwszego konsula następuiący

Obraz Położenia Rzepltey.

" Skutki i wypadki nie zawiodły oczekiwania i nadziei rządu. Ciało prawodawcze rozpoczynaiąc na nowo swe prace zastaie Rzeplitą potężnieyszą przez iednomyślność obywateli, dzielnieyszą przez ich przemysł, i ufnieyszą w swem powodzeniu. Uskutecznienie konkordatu, na którem nieprzyiaciele spokoyności publiczney swoie kary godne nadzieie zasadzali, nayszczęśliwsze wydało skutki. Zasady oświeconey religii, głos Papieża, i stałość nieustraszona rządu przełamały wszystkie zawady. Już widać w publicznych obyczaiach szczęśliwą odmianę, a między innemi i konskrypcya na tych nawet mieyscach, na których dawniey postrach szerzyła i oburzała umysły, dzisiay służyć oyczyznie iest częścią religii. W departamentach, które pierwszy konsul odwiedził, wszędzie widział powracaiące te zasady, które stanowią moc i szczęście narodu. Instrukcya publiczna, ta naypotrzebnieysza podpora społeczności, wszędzie iest gorliwie pożądana, a po wielu mieyscach iuż licea otwarte. Przekonano się, że niemasz szczęścia bez przezorności, niemasz równości bez talentow i oświecenia, chyba rowność nędzy i niewoli. W liceach i w nowey szkole woienney młodzież nowych departamentow będzie żyć razem z młodzieżą dawney Francyi, a stąd powstanie to braterstwo, które z wielu ludow utworzy tylko ieden. Instytut narodowy otrzymał urządzenie pożytecznieysze, i będzie miał na potem dzielnieyszy wpływ na charakter narodowy, na ięzyk, kunszt i umieiętności.

Dla ustalenia i utwierdzenia zawięzuiących się urządzeń, i dla umknienia z oczu obywateli tego straszydła nieiedności, które im ieszcze podczas peryodycznych obiorow do naywyższego dostoieństwa pokazywało, żądali miłośnicy oyczyzny, aby pierwsza rządowa osoba swe dostoieństwo dożywotnie piastowała. Zapytany lud o radę odpowiedział żąda-

)2(

niu, a senat wolą ludu ogłosił. Gdyby dostojeństwa naypierwsze osieroconemi zostały, obowiązki i zatrudnienia senatu są opisane. Pewne formy zaręczaią mądrość i wolność iego wyboru, a niezwłoczność tego wyboru nie daie dosyć czasu i sposobności dumie do spiknienia się, ani anarchii do zaburzeń. Czas utwierdzi lepiey to rękoymie urządzenie. Położy koniec wszelakim troskliwościom, i ich wszelakim nadzieiom, tak iak iest iuż naypięknieyszą nadgrodą, iaką tylko dla cnot obywatelskich obiecać można. — Brakło Francyi iedney władzy, o którą sprawiedliwość wołała, to iest władzy darowania winy. O iakże często od lat 12tu o tę się dopraszano! Powierzono ią naczelnikowi narodu, ale władza sądowa musi zawsze bydź przytomną wykonywaniu oney. Nie może ona nastąpić tylko pod okiem osobney rady i po nayściśleyszem roztrząśnieniu.

Przed ogłoszeniem urządzaiącey uchwały senatu, już wszystko się chwiało: przywiązywano się do dzisieyszego, lękano się o iutro, a nieprzyiaciele oyczyzny coraz nowemi karmili się nadzieiami; ale od ogłoszenia tey uchwały, która nayważnieysze pociągnęła za sobą skutki, lud francuzki zaufał swemu losowi, a własność odzyskała swą istotną cenę.

Zrzeczenie się panuiącego, życzenie ludu i konieczność zdarzonych wypadków oddały Piemont w ręce Francuzow. Nie mogł ten kray znieść dłużey ani ciężaru udzielności, ni kosztow monarchii. Wcielony do Francyi będzie używał iey wielkości i bezpieczeństwa. — Dla tak dalekiey wyspy, iak Elba musiano oddzielne zawiadownictwo ustanowić.

Wewnątrz Francyi pokoy i bezpieczeństwo panuie; cudzoziemiec nie uskarża się na niepewność dróg naszych. Rolnictwo się doskonali, i iuż zaczynamy z naypierwszemi ludami Europy spor wieść o pierwszeństwo.

Nasze rękodzieła urozliczniaią się, i w krotce nayslawnieyszym europeyskim pierwszeństwo odbiorą. Do zakwitnienia onych brak tylko kapitałow, które nieco taniey kupione będą. Ale iuż kapitaliści odbieraią swoie pieniądze z lichwiarskich umieszczeń, i obracaią one na użyteczne przedsięwzięcia po wsiach. Przeszło 20,000 francuzkich rękodzielnikow po całey Europie rozproszonych, troskliwość i dobrodzieystwa rządowe przywołały do kraiu, i powrociły naszym rękodzielniom. Lion do dawney świetności i pomyślności powraca, i iuż rękodzielnicy tamteysi zaczynaią nakładać haracz zbytkowi Europy. Ale zasada tego skutku iest zbytek sameyże Francyi, iednak w zmienności smaku i niestałości mod naszych, musi zbytek obcy dawać mu zasiłek.

W r. p. 24 mill. wyłożono na poprawę walnych gościncow. Symplon, Cenis i Mont Genewre otworzą nam do Włoch troiste wniście. Ponadbrzegami Renu od Bingen aż do Koblenz walny gościniec po nieprzystępnych skałach wykuto. Mieszkańcy prawego brzegu Renu śmiali się znierozsądności przedsięwzięcia, a dziś z zadumieniem patrzą na szybkość wykonania. Kanał Ourq otworzono, a w krotce Paryż będzie pił z niego wodę. Około wielu innych kanałow rozpoczną się prace.

Nad Oceanem wznoszą się twierdze dla zasłony przedporciow wyspy Aix, i bezpieczeństwa okrętow Rzpltey. Wszędzie są powynaydywane dostateczne dochody do ulepszenia i wyczyszczenia portow. Nowy wykop i nowa śluza zrobią z Hawru naypięknieyszy port kupiecki w kanale. Na Skaldzie ustanowi się osobliwe towarzystwo łodziobudowcze.

W Antwerpii zaczną się roboty, przez które handel tamteyszy zakwitnąć musi, a rząd przedsięwziął porznąć kanały, które połączą Skaldę z Renem i Mozą, a nasze lasy opatrzą dostatecznie warsztaty.

Wyspy Tabago, Martynika, i S. Łucya powrociły do nas z wszelkiemi zarodami kwitnienia. Odzyskana Gwadelupa naypięknieysze czyni nadzieie. Guiana dzwiga się ze swoiego długiego dziecińlstwa, i krokiem znamienitym wzrasta.

St. Domingo było podbite, a podburzyciel rozruchow wpadł w ręce armii. Wszystko powrot szczęścia zapowiadało, gdy straszliwa choroba wystawiła tę osadę na nowe nieszczęścia. Nakoniec to złe, które naszą armiią zniszczyło, zaprzestało swe spustoszenia. Potęga, która nam ieszcze na tey osadzie została i woyska które ze wszystkich portow przybywaią, ręczą nam za powrot handlu i spokoyności.

Wysyłamy eskadrę woienną do wysp Francuzkiey, Ziednoczenia, i do Indyy wschodnich.

Nasz handel morski szuka śladow dawnych swoich związkow, koiarzy nowe, a doświadczenie coraz go bardziey ośmiela. Już nasze rybołowstwo odżyło, a ważnieysze wyprawy handlowe tak do wyspy francuzkiey iak do Indyy zachodnich i wschodnich iuż odpłynęły, lub ieszcze są w robocie. Marsyliia odzyskuie dawnieyszą przewagę na środziemnem morzu. W głownieyszych miastach po ustanawiano rady kupieckie. Tam się kupiec nauczy przekładac szacunek publiczny iednaiący zaletę, nad zbiory bogactw, a nadużywanie proźnego zbytku mądrą oszczędność, która stanowi prawdziwą zaletę obywatela, i iedna mu zaufanie u obcych.

W naszey sile lądowey i morskiey rozkrzewia się oświecenie i przywiązanie do karności. Rządność domowa zaięła mieysce marnotrawczego zawiadownictwa liwerunkow, a żołnierz iest dzisiay lepiey żywiony i odziany.

Wszystkie źrzodła dochodow naszych są dzisiay obfitsze. W. r. VI wynosiły 50 mill. które gwałtem wyciskać musiano.,,

---

Mamy tu teraz naypięknieyszą wiosnę. Nocy i poranki są chłodne, ale dnie są łagodnem ciepłem słonecznem ogrzane.,,

Z Pau donoszą, że officyerowie francuzcy, którzy na czas nieiaki w służbę hiszpańską weszli, odebrali rozkaz natychmiast powracać do korpusów pod utratą mieysc swoich.

Eskadra angielska admirała Bikertona krąży między Korsyką i Sardynią. Wiele od niey statkow popłynęło na rożne przeznaczenią. Jedna fragata angielska pokazała się na wysokości Tulonu dla rozpoznania tamteyszego portu.

Pierwszy konsul mianował senatora jenerała Seruryera pierwszym kommissarzem do rozgraniczenia Francyi i Liguryi; senatora Lespinasse do oznaczenia granic niemieckich; ob. Belloc tłumaczem ambassady w Madrycie a ob. Vaudeuil 2gim sekretarzem tamże.

Sławna aktorka Panna Dumesnil umarła w r. 90 życia swego. Przeżyła ona tylko 3 tygodniami swoią współzawodniczkę Pannę Clarion.

Z Amsterdamu d. 26. Lutego.

Admirał de Winter znayduie się zawsze ze swoią eskadrą w Tulonie, ale wkrótce do Lizbony odpływa. Wieść iakoby ten admirał miał woyska francuzkie do Sardyni przewozić iest zupełnie fałszywa.

Magistrat dordrechtski ogłosił: " Gdy przekleństwo, nierozmyślne przysięganie się, i używanie nayświętszego Imienia Boskiego po ulicach, kawiarniach i szynkowniach między małemi i wielkiemi, młodemi i podeszłemi tak

dalece ſię upowszechniło, iż trzeba lękać ſię, aby Bóg Sprawiedliwy na to miaſto ſię nie rozgniewał, i gdy w święta, nawet w czaſie nabożeńſtwa wielu nie poprzeſtaie swych robot, i przedaży towarow z pohaubieniem uſtaw religii: zatem stanowi ſię, że przedaiący i robiący w tych czasach karani będą uwięzieniem i opłatą 12 zł. holl., a klnący lub przyſięgaiący ſię publicznie do policyi oddani będą.

Z Petersburga d. 15. *Lutego.*

J. Imp. Mość uſtanowił teraz bardzo ważny urząd doradźcych państwa, którzy iako uczeni prawnicy miniſtrowi sprawiedliwości ku pomocy dodani będą. Ma bydź ich 3ch a naywięcey 4ch iako to: 1 lub 2 dla roſſyyskich, 1 dla niemieckich i 1 dla polskich prowincyy, ponieważ te prowincye maią uſtawy oddzielne.

Ponieważ w domu podrzutków przez ulepszenie gospodarſtwa pomimo nadzwyczayney drożyzny i powiększenia tego użytecznego inſtytutu ieszcze ſię zapas pozoſtaie znaczny, zatem Carowa Matka poſtanowiła z tey pozoſtałości założyć nowy dobroczynny inſtytut, to ieſt śpital dla ubogich chorych.

Na mieysce dotychczasowego wydziału, który Imperator Jmć do założenia inſtytutów ubogich, policyi medyczney i innych dobroczynnych uſtanowień mianował, uformował ſię teraz pod prezydencyą podkomorzego Witowtowa wydział filantropiczny, którego członkami są konsyliarz ſtanu Kuchelbeker, radzcy kolegialni Bause i Bek, i konsyliarz nadworny Adelung.

Na mieysce jenerała piechoty Fencha, którego do armii przenieſiono, zoſtał mianowany gubernatorem kiiowskim jenerał iazdy Tormansow. Jenerał iazdy margrabia d'Autichamp otrzymał inspekcyą iazdy nad Dnieſtrem i w krymskiem.

W Nowogrodzie w pierwszy dzień Bożego narodzenia była ſtraszliwa burza.

Z Konſtantynopola d. 25. *Stycznia.*

Ambaſſador francuzki jenerał Brune ſtoi w pałacu francuzkim na przedmieściu Pera i czyni przygotowania do uroczyſtego wiazdu do Konſtantynopola, ponieważ chce miec u W. Sułtana wſtępną audyencyą.

Mowią, że rząd francuzki chce zaiąć u nas iedno ſtanowisko dla umocnienia Porty w iey państwach, i że woyska francuzkie całą Moreę zaymą.

Słychać, że naſtępca lorda Elgina iako ambaſſadr angielski P. Drummond śpiesznie tu przybędzie.

Z Londynu d. 22. *Stycznia.*

Wczoray rano między 8 i 9 godziną półkownik Despard z 6 współwinowaycami Broughtonem, J. Francisem, Grahamem, Woodsem, Wrattansem i Macnamarą przed więzieniem, w którym ſiedzieli, ſtracono. Trzey pozoſtali Neumann, Tyndall i Lannes maią bydź na wieczne wygnanie do Botany odesłani. Dekret exekucyi był podpisany od prezyduiącego sędziego sądu w Surry, który w pewnych przypadkach winę darować może, nieodwołuiąc ſię wyżey. Tym czasem ta rzecz była gabinetowey radzie udzielona, która w niedzielę potwierdziła sąd śmierci.

Po otrzymaniu dekretu odięto Despardowi narzędzia zaboycze. Żona pożegnała ſię z nim, i na ten czas widziano wiele znaków wzaiemney oboiętności. — Odieżdzaiąc wywieſiła z poiazdu białą chuſtkę. Inni więźniowie rowną okazali oboiętnośc. Despard nie chciał duchownego przypuścić do ſiebie.

W niedzielę rano wyſtawiono rusztowa-

nie przed więzieniem, a słudzy policyyni krążyli w okolicy. Wieczorem Despard położył się, i po krótkim snie wstawszy rzekł do przytomnych: " Nie otrzymaią odemnie żadnego wyznania, nie, nie otrzymaią chocby za wszystkie dary, za wszystko złoto i kleynoty korony.,, Potem znowu spał. Kapłan więzieniowy dawał mu xiążkę do nabożeństwa, ale ią odrzucił. Inni winowaycy, między któremi katolik Mocnamara miał swego wyznania kapłana czuwali na modlitwie aż do pożney nocy.

W poniedziałek o godzinie 4 zrana zebrał się regiment gwardyi i wiele woyska w okolicach więzienia rozstawiono, a inne regimenta odebrały rozkaz bydż w gotowości, i za wyrzuceniem racy natychmiast się ku więzieniowi udadż. O godzinie 5 bito przez godzinę w dzwon śmiertelny na wieży Sgo Jerzego. Kapłani protestancki i katolicki udali się do winowaycow dla przygotowania ich na śmierć, ale Despard niechciał o żadnem przygotowaniu słuchać. Czterech winowaycow przed przyięciem komunii wyznało winę. Graham oświadczył się za niewinnego, a Emblyna i Francisa swemi uwodżcami mianował. Despard i Macnamara byli wywiedzeni przed kaplicę, zdięto im kaydany i ręce w tył związano. Potem po 2 wsadzano na wozy słomą przykryte z związanemi rękoma, to iest 1) Macnamarę i Grahama, 2) Brughtena i Wrattana, 3) Wooda i Francisa, 4) Desparda. Brughton skoczył na woz z umiechem. Wood i Francis, którzy byli w swoich mundurach, także się uśmiechali.

Despard odieżdzaiąc uściskał iednego z przytomnych z uśmiechem. Smiertelny dzwon odzywał się gdy wstępowali na rusztowanie, gdzie iuż dla nich 7 trumien przygotowano. Graham zbladł i był niespokoyny. Macnamara modlił się, inni byli smutni. Gdy im stryczki założono i w winowaycze czapki ubrano Despard otrzymawszy pozwolenie taką miał rzecz do ludu:

"Rodacy! przychodzę tu, iak widzicie, po 30 letnich usługach dla oyczyzny z wiernością, honorem i pożytkiem, przychodzę tu ponieść śmierć za przestępstwo do którego się nie poczuwam. Oświadczam nayuroczyściey, że rownie iestem niewinny, iak wy słuchacze moi! Chociaż ministrowie J. K. M. są przekonani o mey niewinności, używaią iednak prawnego pozoru dla zgnębienia człowieka, który był przyiacielem prawdy, wolności i sprawiedliwości, przyiacielem nędznych i uciśnionych. — Jednak rodacy! spodziewam się i pewny iestem, że mimo losu moiego, i tych, którzy bezwątpienia wkrotce za mną poydą, zasady wolności, ludzkości i sprawiedliwości będą kiedyż tedyż tryumfować nad fałszem, tyraniią, obłudę i wszystkiemi ludzkiemu rodzaiowi nieprzyiaźnemi zasadami. Procz tego nie mam nic więcey dodadż nad życzenią wam pomyślności, szczęścia i wolności, które podług mych sił wam i ludzkości starałem się ziednać.,,

Potem zaciągniono im czapki na oczy, kapłan podał każdemu rękę błagaiąc zań litości Bożey. Wisieli przez półgodziny, potem ich zdięto, z szat zwleczono, i głowy poucinano, które mistrz pokazywał mowiąc: "Oto głowa zdraycy Edwarda Marka Desparda &c. Ciała włożono w trumny pełne trocin i krewnym do pogrzebania oddano, lud mimo swey mnogości zachował się spokoynie.

Dekret nakazuiący ich ćwiertować, wydzierać wnątrza i palić, był iak zwyczay odmieniony przez lorda Pelhama na rozkaz Króla.

Macnamara był czeladnikiem u cieśli,

Graham gonciarzem, Warattan szynkarzem, Brughton naymaiący m się cieślą, Wood i Francis żołnierzami w gwardyi pieszey.

Xżę Montrose ma w parlamencie wnieść adres powinszowania Królowi szczęśliwego uniknienia zamachow buntowniczych. Z prowincyy wiele podobnych spodziewaią się.

Widzow exekucyi było przeszło 20,000.

D. 21 Grudnia w Jamaice schwytano 150 podeyrzanych cudzoziemcow i z wyspy wywieziono.

Dziś rano pochwycono 2 ludzi, ktorzy konnych gwardzistow uwodzić chcieli.

Familia królewska dopiero dziś do miasta przybyła.

Proces przeciw Pelletierowi wydawcy dziennika Ambigu wczoray się w Kingsbeach ukończył. Dekret uznaie go winnym szkalowania Napoleona Bonapartego, że usiłował obywateli francnzkich podburzyć do buntu, do złożenia i zabicia rzeczonego Napoleona Bonapartego, i że chciał zerwać dobrą przyiaźń między naszym Królem i Panem rzeczonym Napoleonem Bonapartym i Rzpltą francuzką. Oskarżenie było poparte wyiątkami z Ambigu, a zwłaszcza umieszczoną tam odą francuzką, która ma bydź piora Cheniera.

Obrońca Pelletiera Makintosh mówił, że Pelletier nie miał zamysłu burzyć lud francuzki, ponieważ dzieła emigrantów są zakazane we Francyi. Uważał także, że Chenier lub kto inny mógł paszkwil napisać i dadź do druku, a Pelletier ogłaszaiąc cudze dzieło pod ug ustaw angielskich nie był paszkwilantem. — Mowił potem mocno względem francuzkiego rządu, i nakoniec oświadczył, że przykra rzecz iest gubić człowieka, który tu szukał wolnego schronienia. Potem sąd oświadczył: 1) że publikacya iest nie zaprzeczona; 2) dążyła do podburzenia Francuzow przeciw pierwszemu konsulowi, a zatem że Pelletier iest winnym.

Kara Pelletiera ma bydź 6 lub 12 miesięczne więzienie.

Ten dekret dowodzi bezstronnictwa sądow angielskich.

Rozmaite Wiadomości.

Jak dalece Monarchia Pruska od Fryderyka Wielkiego wzrosła, pokazuie się z następuiącego rachunku: Przy wstąpieniu na tron Fryderyka W. Monarchiia Pruska nie miała iak 2190 mil kwadratowych, 409 miast, 44 miasteczek, i około 18,000 wsiow, a z woyskiem do 2 millionow mieszkańcow. Przy iego śmierci w roku 1786 rachowała iuż z nabytemi przez niego kraiami Sląskiem, Fryzyą wschodnią i zachodniemi Prusami 3512 mil kwadratowych, 574 miast, 52 miasteczek, 24,000 wsi, i około 6 millionow mieszkańców. W roku 1803 nakoniec pod Fryderykiem Wilhelmem III. po przyłączeniu do Monarchii Pruskiey Xięstw Anspach i Baireut, Prus południowych i wschodnich, Gdańska i Torunia, tudzież wynadgrodzenia w Rzeszy, liczy 6600 mil kwadratowych, przeszło 1000 miast, 100 miasteczek, około 40,000 wsi i przeszło 9 mill. 500,000 mieszkańcow wraz z woyskiem.

Przybyli do Krakowa.

Dnia 12. Marca.

W. hrabia Józef Bystrzonowski stoi pod Nr. 95 w mieście. — W. Karol Krasnodebski stoi pod Nr. 48 na kleparzu. — W. Jedrzey Slaski stoi pod Nr. 483 w mieście. — W. hrabia Michał Stadnicki stoi pod Nr. 95 w mieście. — JP. Storchenhausen pensyonowany rewizor Tabakowy.

Dnia 13. Marca.

W. Karol Łabecki stoi na kleparzu pod Nr. 4. — W. Stefan Rozycki stoi pod Nr. 4 na kleparzu. — JP. Zukerbeken Bankier z Rygi stoi pod Nr. 4 na kleparzu. — W. Jedrzey Zieliński stoi pod Nr. 91 w mieście.

Dnia 14. Marca.

W. hrabia Kazimierz Tarło stoi pod Nr. 483 w mieście. — W. Stanisław Węzyk z Prusiech stoi pod Nr. 472 w mieście.

DODATEK

DO N^ru. 22.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 16. Marca 1803.

Uwagi nad giełdą Londyńską i w ogólności nad handlem.

Hic segetes; illic veniunt felicius uvae:
Arborei foetus alibi: atque injussa virescunt
Gramina, nonne vides, croceos ut Tmolus odores:
India mittit ebur, molles sua thura Sabaei;
At Chalibes nudi ferrum, virosaque Pontus
Castorea, Elidum palmas Epirus equarum?
Continuo has leges, aeternaque foedera certis
Imposuit Natura locis. — —

Virgili Georgi I. 54. 61.

—

" Tu lepiey się udaie zboże, w innym mieyscu winno; drzewa owocowe lepsze są gdzie indziey; trawa sama połąkach rośnie; gora *Tmolus* okryta iest szafranem; słoniową kość dostarczaią nam *Indye*, kadzidło Sabea, żelazo *Chaliba*, kastor *Pont*, a dobre konie, które odnoszą nadgrody w wyścigach w *Elidzie*, Epir? Natura to sama postanowiła te wieczne prawa wrożnych krainach świata ,,

Nie masz mieysca, gdziebym bardziey lubił przebywać iak na krolewskiey giełdzie. Jako Anglik znayduię iakieś sekretne ukontentowanie, i prożność moia nieiako się podsyca widząc tak liczne zgromadzenie z bogatych moich współziomkow i cudzoziemcow, ktorzy układaią pomiędzy sobą prywatne interessa rodzaiu ludzkiego, i stanowią w Londynie niby targ całey namieszkaney ziemi. Giełda wydaie się w czach moich iak wielka rada, w ktorey wszystkie znane narody maią swoich reprezentantow. Faktorowie są tem samem w handlu, czem sa ambassadorowie co do polityki; negocyuią interessa, zawieraią ugody i utrzymuią dobrą korrespondencyą między temi bogatymi towarzystwami, ktore morze przedziela lub na końcu drugiey części świata mieszkaią. Patrzałem nie raz iak mieszkaniec japoński godził się z ławnikiem londyńskim, lub iak poddany wielkiego Mogoła wchodził w ligę z Rossyanem. Nic dla mnie milszego, iak znaydować się pomiędzy temi ministrami handlowymi, rożniącymi się tak ięzykiem, iako i zwyczaiami: popychaią mnie to na kupę Ormianow, to na kupę żydow, to znowu tłoczy mnie gruby Hollender. Jestem Duńczykiem, Szwedem i Francuzem na przemiany, albo raczey wystawiam sobie, że iestem z wszystkich narodow, iak ow starożytny filozof na zapytanie z ktoregoby kraiu był, odpowiedział, że iest obywatelem całego świata.

Tak obszerne czynności i poruszenie poddaią mi rożne myśli: z uczuciem patrzę na tę kupę negocyantow, ktorzy bogacą się, pomnażaią maiątek narodwy, albo innym wyrazem, ktorzy przez wprowadzenie tego co nam brakuie, a wyprowadzenie tego co nam zbywa bogacą swe famillie.

Zdaie się, że natura dla tego rozrzuciła po rożnych mieyscach tego świata swe dary, ażeby iedne drugich potrzebowały, łączyły się przez handel i wzaiemny interes. Niemasz prawie żadnego klimatu, ktoryby takich rzeczy nie wydawał, iakich innemu brakuie. Potrawa rośnie w iednym kraiu, a przyprawy do niey przychodzą z innego. Portugalskie owoce są zaprawiane płodami Barbadyi (Karaibskich wysp), ciecza z chińskiey rośliny (herbaty) iest osłodzona szpikiem indyyskiey trzciny. Wyspy Filipińskie dostar-

czaią nam przypraw do naszych likworow. Sam ftroy iakiey kobiety wysokiego ftopnia ieft płodem ftu klimatow. Rękaw i wachlarz pochodzą z rozmaitych kraiu. Szarfa przychodzi z górney ftrefy, a palatynka niżey bieguna. Spodnica ieft z perskich kopalni, a perły z wnetrzności Indoftanu.

Zważywszy nasz kray w naturalnym iego ftanie bez żadnych korzyści handlowych, iakże mizerny i pufty kawałek ziemi doftał nam fię w podziale? Naturaliści powiadaią nam, że w początkach ziemia nasza nie była tylko iałowcem, dębami i innym dzikiem drzewem zarosła; że nasze klima nie ieft w ftanie wydadź same przez fię bez pomocy sztuki, iak tylko śliwy i płonki; że nasze melony, brzoskwinie, figi, aprykozy i wiśnie, są fruktami zagranicznemi, które w różnych wiekach do naszych ogrodow przenieffiono, i gdyby ich niepielęgnowano, i samey tylko naturze zoftawiono, wkrótce zdziczałyby w naszey ziemi. Handel zbogacił niemniey nasze rośliny i przyozdobił u nas naturę. Nasze okręty powracaią naładowane płodami wszyftkich klimatow; nasze ftoły obfituią w korzenie, oliwę i wino; nasze izby zdobią piramidy z chińskiey porcelany i naczenia japońskie; trunek, którego zrana używamy przychodzi z nayodleglevszych okolic świata; zdrowie nasze naprawiamy płodami Ameryki, a spoczynku używamy pod kotarami indyyskiemi. Moy przyiaciel mowi, że winnice francuzkie są naszemi ogrodami, wyspy korzenne naszemi inspektami, Persowie naszemi rękodzielnikami iedwabnemi, a Chińczykowie naszemi garncarzami. Natura doftarcza nam wprawdzie wszyftkich potrzeb do życia; lecz handel opatruie nas w wiele użytecznych rzeczy, służacych razem do wygody i do ozdoby. Nie ieft to mała szczęśliwość pożywać wszyftkie frukta północy i południa bez wyftawienia fię na przykrość zimna i skwar słońca, iakich te okolice doznaią. W ten czas kiedy nasze oczy cieszą fię zielonością pol, ufta nasze smakuią w fruktach rosnących między obiema zwrotnikami.

Z tych tedy przyczyn nie masz użytecznieyszych ludzi w społeczności nad kupcow. Oni łączą ludzi przez wspólny interes, rozwoża dary natury, zatrudniaią ubóftwo pracą, pomnażaią kapitały maiętnych i powiększaią okazałość panow. Kupiec angielski przemienia cynę na złoto, wełnę na rubiny. Mahometanin okrywa fię naszem suknem, a mieszkaniec pod zimną ftrefą fiercią z koz naszych.

Będąc na giełdzie wyftawiłem sobie, gdyby ieden z naszych dawnych krolów, ftanął w tey framudze, wktórey iego posąg poftawiono, i przypatrzył fię temu licznemu gronu bogatych obywateli, którzy tam co dzień uczęszczaią; iakżeby fię zadziwił słysząc rozmawiaiących roznemi ięzykami europeyskiemi tak wiele osób, które powiększey części za iego czasow były poddanemi rożnych baronow, i umawiaiących fię o większe daleko summy niżeli fię w ten czas w skarbie królewskim znaydowały! Handel więc nadał nam znaczenie w świecie, pomnożył bogactwa, więcey iak potroił wartość ziemi i marynarkę naszą podniosł.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 15. *Marca* 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol. 28	do 34.
— Żyta	20½	— 25.
— Jęczmienia	16	— 18.
— Owsa	12	— 14.
— Groch	25	— 28.
— Kaszy iągłaney	44	— 50.

W Wiedniu d. 5. *Marca.*

Meca wynosząca 19 naszych garcy.

— Pszenicy	zł. pol. 21	do 29.
— Żyta	20	— 25.
— Jęczmienia	16	— 18.
— Owsa	13	— 15.

W Brynie d. 4. *Marca.*

Meca Pszenicy	zł. pol. 22	do 24.
— Żyta	17	— 20.
— Jęczmienia	14	— 15.
— Owsa	10	— 11.
— Prosa	20	— 22.

W Gdańsku d. 26. *Lutego.*

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica	zł. pol. 12	do 14½.
— Żyto	10	— 12.
— Jęczmień	7½	— 8.
— Owies	5	— 6.

DONIESIENIA.

Naywyższe C. K. Kraiowe Gubernium Gallicyi Zachodniey Magiftratowi tuteyszemu, zaleciło, ażeby fie o obcych maiętnych Rzeźnikow, albo zdatnych kaucyą zaopatrzonych liwerantow mięsa wyftarał. Ktoby więc w pierwszey, lub drugiey kategoryi tutay w Mieście

Krakowie, do tego poświecić ſię chciał, ma ſię w tuteyszym Magiſtracie, że ieſt maiętnym dowodnie wykazac, oraz względem umowienia ſie, co do resztuiących punktów, głoſić.

Z Magiſtratu Miaſta Ces. Kro. Stołecznego Krakowa.
dnia 15 Marca 1803.

Stosownie do Naywyższego Patentu dd. 25 Junii 802 §. 10 ninieyszym czyni ſię wiadomo, iż rzeźnik Jan Fiadzyński pod Nr. 42 iatkę swą maiący za powtornie uczynione oszukaństwo w wadze mięsa w iatce swey czer. zło. 4 na fundusz policyyny mieyski ukaranym zoſtał.

Drdacki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 15 Lutego 1802 roku.
Fiala, sekretarz.

Magiſtrat Miaſta Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszcza, iż żydowski piekarz w mieście żydowskim pod Nr. 21 mieszkaiący Herszel Icele tudzież Jezef Franta mieszkaiący na Kazimierzu pod Nr. 17 o nierzetelność wagi każdy z nich oprocz konfiskaty przytrzymanego pięczywa, po 5 ryń. do funduszu policyynego mieyskiego ukareny zoſtał.

W Krakowie dnia 15 Lutego 1803.

Drdącki.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krak.
Fiala, sekretarz.

Dnia 24 mieſiąca Marca r. b. będą 4 do Krakowskiey Propinacyi należące Kameraine Szynkownie w tuteyszey C. K. Dobr Kameralnych Adminiſtracyi przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu zaarendowane. Prætium Fisci czyli pierwsza cena wywołuiąca ieſt:

a) Od Krol: Szynku w Ogrodzie - - - - 150 ryń.
b) Z gruntu Latarnia zwanego - - - - - 180
c) Z pierwszey szynkownie na Zamku - - - 110
d) Z drugiey detto na Zamku - - - - - 140

Zyczący sobie teyże arendy nabyć maią ſię wzwyż wyznaczonym terminie o godzinie 9 zrana w C. K. dobr Kameralney adminiſtracyi na S. Jana Ulicy pod Nr. 486 (zaopatrzywszy ſię iednak 10tą częścią wadium) znaydować, gdzie oraz każdy licytant ſtosowne do tey arendy kondycye przeyrzec sobie może. Datt: w Krakowie d. 2 Marca 1803.

v. Textoris. *Vinc: Lögler.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych, o summę 848 zł. pol. 18⅔ gr. (z orvginalney summy 956 zł. pol. 24 pochodzącą) z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zoſtaie, lub czy w cale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwoka tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaia się: ażeby w czasie przyzwoitym to ieſt w przeciągu 90 dni swą excepcyą podał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu w czesnie przesał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił i podług przepisow tych środkow prawa używał, które do swey obroney za nayskuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wſzelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

J. F. Krauſſ.
Chraſtiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 15. Grudnia 1802.
Bubna.

Dnia 26 m. b. będzie w Kancelaryi C. K. Urzędu 12 Cyrkułu na ulicy Brackiey pod Nr. 247 o godzinie 9 zrana, liwerunek potrzebnych do budowli woyskowey Cegieł i Dachowek przez publiczną aukcyą puszczony. Warunki, pod ktoremi taki liwerunek będzie puszczony, codziennie od godziny 7 do 12tey z rana i od 3 do 6tey w Kancelaryi Urzędu tego ochoczym, udzielone będą.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Teodorowi Staniewskiemu, że Pan Jan Chrzciciel Byſtrzanowski u Sądow tych — o zapłacenie summy 45 czer. zł. 17 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość, wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zoſtaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Staniewskiemu adwokata tuteyſzego P. Bienkiewicza, z iego ſzkodą i iego koſztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy ſądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyſzym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to ieſt d. 16 Kwietnia 1803 r., iako na terminie do dopowiedzi naznaczonym, albo sam ſtanął albo ieżeli iakie ma prawa ſwego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, iego sądom tuteyſzym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do ſwey obrony za nayskutecznieyſze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wſzelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chraſtiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 22 Grudnia 1802.
Bubna.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem wszyſtkich i każdego zosobna komu o tym wiedzieć należy, iż na żądanie Anny Pilsudzki dla zaspokoienia summy 100,000 zł. pol. dobra Jakubow w cyrkule Siedieckim leżące, własne prawem przekonanego Jana Pilsudzkiego za 106,928 zł. pol. 1 gr. 2 den. sądownie otaxowane przez publiczną licytacyą więcey daiącemu w drodze exekucyi sprzedane będą i że końcem przedſięwzięcia teyże licytacyi w tuteyszych C. K. sądach szlacheckich Lubelskich termin na dzień 18 Kwietnia 1803 o godzinie 9 zrana z tym dodatkiem ſię uſtanawia, iż 1mo chcący te dobra kupić dzieſiątą część summy szacunkowey przed licytacyą do depozytu sądowego w zakład dać ieſt obowiązany. 2do Iż kupuiący te dobra z reszty summy przy sobie za złożeniem kaucyi z urzędownym zaświadczaniem z oblatą w 14 dniach po odprawioney licytacyi, pozoſtałey, prawem przekonywaiącą Annę Pilsudzką w summie 100,000 zł. pol. c. s. c. niemniey z kosztami prawnemi i przy exekucyi łożonemi zaspokoić ma. 3tio. Jeżeliby ſię nakoniec oprocz tego iaka kwota z summy przez licytacyą wypadłey pozoſtała, to względem tey na dalsze król. szlacheckich sądow urządzenia ma czekać. Wreszcie wszyscy prawem przekonanego Jana Pilsudzkiego na rzeczonych dobrach Jakubow bespieczeńſtwo maiący kredytorowie nieoczekuiąc osobnego siebie przywołanie na tenże termin 18 Kwietnia 1803 roku wzywaią ſię, tak dalece, iż nie zgłaszaiący ſię na tymże terminie ani naprzeciw nabywcy lub kupuiącemu, ani też do samych dóbr prawa więcey nie maią, lecz swego zaspokoienia z summy sprzedarzy lub z innego maiątku dłużnika poszukiwać muszą. Nakoniec zoſtawia ſię wolno chęć kupienia maiącym detaxacyą dóbr maiących bydź licytowanych, w sądowey regiſtraturze lub przy samey licytacyi zobaczyć.

Gołaſzewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlachec. Lubelskich Galicyi Zachod:
Dan w Lublinie dnia 15. Grudnia 1802.
Sahaneck.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 22.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 16. Marca 1803.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych — o zapłacenie 16,000 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego Pana Męciszewskiego, z iego szkodą i kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne wydaney rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem napomina się ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swoiego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

J. F. Krauss.
Chrastianski.
Brzorad.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Galicyi zachodniey.
Dan w Krakowie dnia 23 Grudnia 1802.
Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych — o oddanie rzeczy ruchomych i dokumentow — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

J. F. Krauss.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. sądów Szlacheckich Krakowkich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 23 Grudnia 1802 roku.
Sterneck.

Na dniu 20 Aprilla b. roku 1808 o 9tey godzinie zrana w tuteyszey C. K. Niepołomskiey dyrekcyi kancelaryi w tymże państwie Niepołomskim znayduiące ſię lasowe Łąki na 3 lata to ieſt od S. J zego 1808 aż do tegoż 18 6 w arendę puszczone zoſtaną.

Ochotę maiących arendowania zaprasza ſię na spomniony dzień, godzinę i mieysce, którzy oraz ale z vadium podług ninieyszey konsygnacyi nad do zalicydowania obraną łąkę opatrzeni bydz maią.

Nrus Cur.	Nazwisko Łąd.	Cena Fiskalna Ryń.	kr.		Vadium. Ryń.	kr.	
1	Pod Kopcem - - - - -	10	—	—	1	—	
2	Gaczki - - - - - -	32	45	—	3	18.	
3	Hebdowka - - - - -	23	—	—	2	18.	
4	Plebańska - - - -	4	18	—	—	25.	
5	—— Trelina - - -	17	30	—	1	45.	
6	—— Brzyska - -	10	—	—	1	—	
7	Wzory - - - - - -	20	—	—	2	—	
8	Skrzynka - - - -	12	30	—	1	15.	
9	Z korycie - - - -	29	45	—	3	—	
10	Kiszeczyńska - - - - -	23	—	—	2	18.	
11	Gemczinska - - - - -	28	45	—	2	54.	
12	Machniowka - - - - -	25	—	—	2	30.	
13	Ottok - - - - -	40	—	—	4	—	
14	Gałka - - - - -	8	30	—	—	51.	
15	Grądzik i Racik - - -	93	30	—	9	21.	
16	Za Drwinią - - - -	—	—	—	—	—	Dla lasu zatrzymane.
17	Powroznikowa - - - -	8	—	—	—	48.	
18	Jaieczn k - - - -	10	30	—	1	3.	
19	Bania pod Charabasem - -	6	30	—	—	39.	
20	Zadole - - - - -	15	15	—	1	30.	
21	Zwierzeniec - - - -	15	15	—	1	30.	
22	Zagolice wielkie - - -	16	15	—	1	36.	
23	Zagrzybowice Zarabie &c. -	—	—	—	—	—	Zoſtaie przy lesie.
24	Pod kapuſtą okrayki - -	4	—	—	—	24.	
25	Zagolice małe - - -	6	45	—	—	42.	
26	Przy Szymónie Bozku - -	12	45	—	1	18.	
27	Za Charabaszem - - -	32	45	—	3	18.	
28	Przy Chwalczowie Bania - -	16	15	—	1	36.	
29	Wilkoszowa Olszyna - -	14	15	—	1	27.	
30	Bagienka wielka - - -	—	—	—	—	—	Zoſtaie *pro Ærario*.
31	Zatonia - - - - -	22	30	—	2	15.	
32	Łazienka - - - - -	112	30	—	11	15.	
33	Nieczciecie - - - - -	40	15	—	4	—	
34	Kobiela wielka - - -	—	—	—	—	—	} *pro Ærario*
35	detto mała - - -	—	—	—	—	—	}
36	Gradowa - - - - -	3	$7\frac{4}{8}$	—	—	18.	
37	Łuciska - - - - -	11	—	—	1	6.	
38	Łaczka Damiańska - - -	22	15	—	2	15.	
39	Wielka olszyna Czaplińska -	12	30	—	1	15.	
40	Łaty przy Damianice - -	22	—	—	2	12.	
41	Pod Chwalczowem przy Dziewinie	15	—	—	1	30.	
42	Bełzek detto - - - -	7	—	—	—	42.	
43	Na Rudach pod Pagurkami - -	15	—	—	1	30.	
44	Pod Depłuchem - - - -	14	30	—	1	24.	
45	— Skurą - - - - -	15	—	—	1	30.	
46	Kotelina - - - -	83	30	—	3	21.	
47	Kucisko - - - - - -	40.	—	—	4	—	
48	Traywnickie wikliny - - -	19	15	—	2	—	

49	w Boguckich wielkich olszynach	90	45	—	9	—
50	Smigna - - - - -	20	30	—	2	3.
51	Miedzy Xieżnym Dębnikiem -	6	—	—	—	36.
52	Około detto - - -	4	—	—	—	24.
53	Pod Smigną - - - -	11	—	—	1	6.
54	Na Ostrem - - - -	8	45	—	—	51.
55	Przy Antoniego Wilkosza Łące	14	45	—	1	27.
56	Przy starey Lipowey Porembie -	5	15	—	—	30.
57	Nizin przy Porembie Pieczysko -	15	—	—	1	30.
58	Między Lipowa Porębą - -	8	—	—	—	48.
59	Przy Kraynei Łące - - -	11	15	—	1	6.

Uwagi aredowania uwiadomią się przed licytacyą wszystkim zgromadzonym licytowania ochotnikom, które mogą codziennie w tuteyszey dyrekcyi kancelaryi przeyźrzeć.

Z C. K. Niepołomskiey Dyrekcyi. Dnia 20 Grudnia 1802.

Krommer.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome, w srebrze, mosiądzu, cynie, miedzi, żelazie, naczyniach faiansowych, szkle sukniach, i rozmaitych domowych sprzętach, po niegdy Maryannie 1go małżeństwa Zakulski powtorniego zaś Michalczewskiey pozostałe, dnia 18 Marca r. b. o godzinie 9 zrana i następuiących więcey daiącemu za gotową zapłatą na Kazimierzu w kamienicy pod Nr. 102 sprzedawane będą. — Ktoby miał ochotę nabycia co z pomienionych rzeczy ma się na wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znaydować.

Drdacki.
Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 25. *Lutego* 1802.

Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem Jana Fontana za granicą w Warszawie w Prussach południowych mieszkaiącego, uwiadomia że Kajetan Sobiemowski do tuteyszego magistratu na przeciw niemu w sprawie wzaiemney o zapłacenie summy 2,656 zł. pol. z prowizyą z niesłusznego przyaresztowania pochodzącey prozbę podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga błagał.

Gdy atoli magistrat tenże dla iego nieznaydowania się w C. K. kraiach onemuż tu w mieyscu mieszkaiącego adwokata JP. prawa oboyga doktora Liebicha z iego kosztem i niebespieczeństwem za zastępcą naznaczył, z ktorym także spor oznaczony stosownie do przepisu dla C. K. kraiow ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto niniewszym obwieszczeniem tym końcem napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 sam w tym sądzie stanął, albo ieżeli ma iakowe prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czesnie przesłał, lub nakoniec innego zastępcę sobie obrał, tego tuteyszemu sądowi wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swoiey obrony za nayskutecznieysze sądzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z iego zaniedbania wypaść mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisac winien był.

Drdacki.
Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.
Dnia 4. *Lutego* 1803.

Hohn.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey ozna muią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki o sądow tych, o złożenie rachunku ze wszystkich prowentow dóbr Podolany od dnia 27 Października 1768 do 1791 roku — żałobę na niego podał i opomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie lub czy wcale w C.

)2(

K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą, i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

J. F. Krauss.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey
W Krakowie dnia 23 Grudnia 1802.
Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Teodorowi Staniewskiemu: że Pan Jan Chrzciciel Bystrzanowski imieniem swey małżonki Maryanny Bystrzanowski u sądów tych — o powrócenie pierścienia dyamentowego, lub zapłacenie 75 czer. zł. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Staniewskiemu adwokata tuteyszego P. Bienkiewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne wydaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług piewu C. K. praw, przypisać był winien.

J. F. Krauss.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galic i Zachodniey.
W Krakowie dnia 22. Grudnia 1802 roku.
Bubna

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaia ninieyszym Edyktem Panow Michała, Dominika i Jakóba Xżąt Radziwiłow, iż Panowie Paweł i Józef Bielińscy naprzeciw nim względem 7600 zł. pol. c. s. c. żałobę na wzaiem podali, i sądowey pomocy dopraszali się. —

Gdy zaś sądy tuteysze dla niewiadomości o ich zamieszkania mieyscu, tuteyszego sądowego adwokata Pana Reynbergera im za obrońce z ich kosztem i niebespieczeństwem ustanowiły, z którym też i sprawa rozpoczęta stosownie do ustanowionych dla Gallicyi zachodniey przepisów sądowych rozpoznaną, i ukończoną zostanie, oni więc ninieyszym Edyktem się upominaią, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu sobie obrońcy dowody prawa swego oddali, lub innego sobie adwokata za obrońcę wybrali, tego sądom tuteyszym wymienili i tych podług prawa użyli środkow, które do obrony swey sprawy nayskutecznieyszemi bydź osądzą, czego gdyby nieuczynili i sprawę swą zaniedbali szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać musieli.

Dan w Lublinie dnia 17 Listopada 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münich. *Z Rady C. K. sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.*
Sahaneck.

Wezwanie Cesarsko-Krolewskie Gubernium Galicyi Zachodniey uwiadomia bywszego possessora adwokacyi Starościeńskiey Klimkowa Antoniego Borowskiego ieszcze w roku 1802 za granicę wyszłego, a dotąd niepowracaiącego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrocił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. — W Krakowie d. 15 Stycznia 1803.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Panom Xaweremu, Gabryelowi i Felixowi Turskim braciom, Teodozyi Turski i Jozefowi Kietczewskiemu ś. p. Felixa Turskiego Biskupa Krakowskiego sukcessorom przez Testament ustanowionym: że Przewielebny X. Michał Sołtyk Dziekan Katedralny Krakowski u Sądow tych — o zapłacenie summy 5000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduią się, onymże pozwanym adwokata tuteyszego Pana Osławskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpoczynie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym koncem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: w przeciągu 90 dni, albo sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać winni byli.

J. F. Krauss.
Chrastianski.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 22. Grudnia 1802.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu, że Pan Marcin Zawadzki u Sądow tych o zapłacenie summy 7111 zł. pol. 3 gr. z oryginalney summy 8000 zł. pol. pochodzącey, żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, niemaiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicz: znayduie się, onemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procesś ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne wydaney rozpoczęty się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym koncem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać był winien.

J. F. Kraus.
Chrystiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Gallicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 23. Grudnia 1802 roku.
Sierneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Xaweremu Bratkowskiemu: że Pani Maryanna z Męszyńskich Dembińska, własnem i Dziatek swych małoletnich po ś. p. Ignacym Dembińskim pozostałych imieniem, u sądow tych — o zapłacenie summy 4722 czer. zło. 4 zł. pol. tudzież dodatkowey 1500 zł. pol. od roku 1782 corocznie rachować się maiącey, z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podała i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Xaweremu Bratkowskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey szym tym końcem upomina się, ażeby dnia 13 Kwietnia 1803 roku sam stanął, albo tez lub iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo na koniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniey sze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogą ą samby sobie podług opiewu C. K praw, przypisać był winnien.

Pod niebytność JW, Prezesa.

J. F. Krauß.

Chrastianski.

Brzorad.

Z Rady C. K Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

W Krakowie d. 8 Lutego 18 3 roku

Bubna.

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią tym Edyktem JOO Dominika Michała i Jakuba braci Xiążąt Radziwiłow, że UUr. Paweł i Józef Bielińscy przeciwko nim o summę 7339 zł. pol. c. s. 6. żałobę na wzaiem do Sądow tuteyszych podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Gdy zaś Sądy tuteysze dla niewiadomości ich zamieszkania tuteyszego sądowego adwokata w osobie Ur. Reynbergera za obrońcę z ich szkodą i niebespieczeństwem im ustanowiły, z którym taż rozpoczęta Sprawa podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey Sądowych ustaw prowadzona i ukończona będzie: upominaią się więc niniey szym Edyktem, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali i tego Sądowi wymienili, oraz wszelkich tych prawnych użyli Kroków, które do obrony Sprawy swey nayskuteczni-yszemi osądzą, inaczey albowiem gdyby tego nie czyniąc swą zaniedbali Sprawę, samicy sobie wyniknąć stąd mogące szkody przypisać byli winnemi.

Dan w Lublinie dnia 17. Listopada 1802 roku.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Munch.

Z Rady C. K. Sądow Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey

Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey uwiadamiaią nnieyszym Edyktem JOO. Michała, Dominika i Jakuba Xiążąt Radziwiłłow: iż Panowie Paweł i Józef bracia Bielińscy przeciwko nim o summę 8435 zł. pol. 14 gr. c. s. 6. nawzaiem do Sądów tuteyszych żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Przeto Sądy te dla ich niewiadomego zamieszkania tuteyszego sądowego adwokata Ur. Reynbergera im za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym też Sprawa rozpoczęta, podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego rozporządzenia, prowadzona, i ukończona będzie; napominaią się oni nnieys ym Edyktem aby w 90 dniach do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali i tego sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa używali kroków które się do obrony swey Sprawy pożytecznemi być zdaią gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może iaką stąd wynikaiącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie d. 17. Listopada 1802. roku.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Munch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey

Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Panow Michała, Dominika i Jakoba Xiążąt Radziwiłłow, iż Panowie Paweł i Jozef Bielinscy naprzeciw nim względem 6333 zł pol. c s. c: żałobę nawzaiem podali i sądowey pomocy dopraszali się.

Gdy zaś Sądy tuteysze dla niewiadomości o ich zamieszkania mieyscu, tuteyszego sądowego adwokata Pana Reynbergera im za obrońcę z ich kosztem i niebezpieczeństwem postanowiły, z ktorym też sprawa rozpoczęta stosownie do ustanowionych dla Galicyi Zachodniey przepisow sądowych rozpoznaną i ukończoną zostanie. Oni więc ninieyszym Edyktem się napominaią aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu sobie obrońcy dowody prawa swego oddali lub innego sobie adwokata za obrońcę wybrali tego Sądom tuteyszym wymienili i tych podług prawa użyli srokow, ktore do obrony swey Sprawy nay skutecznieyszemi bydź sądzą, czego gdyby nieuczynili, i sprawę swą zaniedbali, szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać musieli. Dan w Lublinie d. 17. Listopada 1802.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem JOO. Michała, Dominika i Jakoba Xiążąt Radziwiłow, iż Panowie Paweł i Jozef Bielinscy przeciw nim o summę 43,867 zł. pol. rekonwencyonalną do Sądow tuteyszych żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Gdy zaś też Sądy dla ich niewiadomości mieszkania im tuteyszego sądowego adwokata Pana Reynbergera za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z ktorym też sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona, i ukończona będzie; oni przeto napominaią się ninieyszym Edyktem: aby w 90 dniach do excydowania stawili się i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądom tym wymienili, oraz tych podług prawa użyli krokow, ktore się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą sprawę zaniebali samiby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 15. Grudnia 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlachec. Lubelskich Galicyi Zachod:
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem JW. Katarzynę Hrabinę Platerową i JO. Xżnę Ludwikę Lubomirską, iż Ur. Jan Węgliński o zapłacenie summy 15 000 zł. pol. w złocie z prowizyami do Sądow tuteyszych żałobę na nie podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla niewiadomości stałego ich zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Ur. Kratowicza za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły i z tem Sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prawadzoną i ukończoną będzie, zaczem napominaią się one ninieyszym Edyktem, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi stawiły się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddały, lub innego sobie patrona obrały i Sądowi temu wymieniły, oraz wszelkich tych podług prawa użyły kroków, które do obrony swey naypożytecznieyszemi osądzą; w nieuskuteczn eniu albowiem tego, i zaniedbaniu swey Sprawy samoby sobie wyniknąć mogące ztąd szkody przypisać były winne.

Dan w Lublinie dnia 28 Sierpnia 1802 Roku.

Gołaszewski.
Wrabetz.
Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey
Sahaneck.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszem obwieszczeniem komu na tem zależy wiadomo czyni: iż na żądanie prawem pokonywaiącego, żyda Efraima Katz na zaspokoienie długu 500 zł. pol. połowa domu i ogrodu, prawem pokonanego Jacka Swieszkiewicza w wydziale III. pod Nr. 59 leżącego ryń. 161 kr. 45½ oszacowanego dnia 31 Marca r. b. o godzinie 9 zrana tu w Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedawana będzie.

Ktoby sobie go życzył nabyć ma się na wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znaydować, Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze przywołań praw swoich podczas licytacyi pilnowali, inaczey ktoby się podczas teyże licytacyi niezgłosił, żaden więcey na niego co do podziału szacunkowey summy miany nie będzie wzgląd.

Drdacki.
Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 11 Lutego 1803. roku.
Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszym obwieszczeniem wiado mo czyni: iż dom niegdy Mikołaia Szydorzewskiego w wydziale II. Miasta tego pod Nr. 87 leżący Sądownie ryń. 1778 kr. 12 oszacowany na żądanie sukcessorów niegdy Jana Choroszewicza, prawem zwyciężaiących, na zaspokoienie summy przysądzoney, dla nie uskutecznioney onegoż na terminie 13 Stycznia r. b. przez niestawienie się kupicielów licytacyi na drugim terminie to iest d. 24 Marca r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedawany będzie. Ochotę przeto kupienia go maiący, którym kondycye sprzedaży w Registraturze przeyrzeć wolność się daie, raczą się na wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze powołań praw swoich pilnowali, inaczey ktoby się z swoiemi pretensyami pod czas licytacyi nie zgłosił, żaden więcey na niego, co do podziału szacunkowey summy wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Golmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 11. Lutego 1803.
Kozłowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Antoniemu Otffinowskiemu, Józefie Otffinowskiey, Janowi Błaszyńskiemu, których mieysce mieszkania nie iest wiadome, że Katarzyna z Remiszewskich Kleczyńska dnia 29 Czerwca 1796 roku umarła i onychże wzmiankowanych Sukcessorów zostawiła. Oni przeto Edyktem niniejszym wzywaią się ażeby stosownie do § 624 i 627 Części II. Prawa cywilnego przed upłynieniem 3 letniego terminu to iest aż do ostatniego Grudnia 1804 roku w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich dołączaiąc legitymacyą zgłosili się i względem obieci i maiątku po wspomnioney Katarzynie Kleczyńskiey pozostałego, z dobrodzieystwem lub też bez dobrodzieystwa inwentarza deklaracyą podali gdyż inaczey ta substancya do wzwyż wyrażonego terminu sądowey Administracyi podległa porządkiem prawem przepisanym pertraktowana będzie. W Krakowie d. 28 Paźdz. 1801.

Józef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Gal. Zachodniey.
Brzorad.